



o ekonomii społecznej

www.rops.lubelskie.pl

28 czerwca 2019



We wtorek w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie osiem nowych podmiotów odebrało certyfikaty Znak Zakup Prospołeczny przyznawane przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Lublinie. Są wśród nich m.in. spółdzielnie, fundacje

Kupuj świadomie i mądrze

Już 27 podmiotów ekonomii społecznej z województwa lubelskiego może pochwalić się Znakiem „Zakup Prospołeczny”. To gwarancja najwyższej jakości i wsparcia osób wykluczonych społecznie, a także coraz bardziej skuteczne narzędzie promocji

KATARZYNA PRUS

We wtorek w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie osiem nowych podmiotów odebrało certyfikaty Znak „Zakup Prospołeczny” przyznawane przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Lublinie. Są wśród nich m.in. spółdzielnie, fundacje. - Najbardziej sprawdza się u nas tzw. marketing szeptany – zadowoleni klienci polecają nas kolejnym. Najwięcej zleceń mamy właśnie z polecenia. Mamy jednak nadzieję, że Znak Zakup Prospołeczny, którym możemy się już posługiwać zachęci nowych klientów, którzy się do nas zgłoszą. To dla nas ogromne wyróżnienie, ale też kredyt zaufania i mobilizacja do jeszcze cięższej pracy – podkreśla Beata Zosiuk, prezes Spółdzielni Socjalnej Jagienka z Zamościa. – To dla nas bardzo ważne wyróżnienie. Takie certyfikaty wzbudzają większe zaufanie i zachęcają ludzi do skorzystania z usług firmy, która nie jest nastawiona tylko na biznes, ale też na pomoc – podkreśla Katarzyna Depta, prezes Fundacji Tup Tusie, która prowadzi żłobek w Lublinie.

- Podmioty ekonomii społecznej realizują bardzo ważny cel – zatrudniają osoby zagrożone wykluczeniem społecznym. Pomagają im wyjść z tzw. kręgu bezczynności i usamodzielniać się. Dlatego chcemy je promować i zachęcać potencjalnych klientów do korzy-



Już 27 podmiotów ekonomii społecznej z województwa lubelskiego może pochwalić się Znakiem „Zakup Prospołeczny”. 19 z nich przedłużono korzystanie z certyfikatu.

stania z ich produktów czy usług – zaznacza Małgorzata Romanko, dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Lublinie. – Korzyści są obopólne: klient dostaje najwyższą jakość, a pracownicy mogą się rozwijać.

Oprócz Spółdzielni Socjalnej Jagienka i Fundacji Tup Tusie do nowych podmiotów, które mogą posługiwać się certyfikatem „Zakup Prospołeczny” dołączyło sześć spółdzielni socjalnych: Sami Swoi, Pomocni Nad Wisłą, Kuźnia Talentów im. Stanisława Staszica, Niedźwiadek, Pod Dobrym Adresem i Garmazierka Pierogarnia Stol-

nica. 19 podmiotom, które otrzymały certyfikat w ubiegłych latach przedłużono możliwość posługiwania się znakiem.

– Na początku mieliśmy problem ze znalezieniem odpowiednich pracowników, a to przekładało się niestety na trudności finansowe. W końcu udało nam się znaleźć odpowiedzialnych ludzi, z pozytywnym podejściem, z którymi bardzo dobrze się współpracuje – opowiada Anna Karpeta, prezes Spółdzielni Socjalnej Pomocni Nad Wisłą, która działa na terenie powiatu puławskiego. - W tym momencie zatrudniamy osiem

osób i nareszcie zaczynamy się rozwijać. To dla nas przełom, co potwierdza niejako certyfikat.

Jak tłumaczy prof. Adam Mika z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu i wiceprezes Fundacji im. Królowej Polski św. Jadwigi, która opracowała Znak „Zakup Prospołeczny”, decydując się na produkty czy usługi podmiotów, które się nim posługują, kupujemy mądrze. – To zakupy odpowiedzialne społecznie. Wspieramy tych, którzy dają pracę tym najbardziej potrzebującym, wspieramy społeczne działanie i lokalne inicjatywy, a jednocześnie otrzymujemy wysoką jakość – zaznacza prof. Mika. – Podmioty, które posługują się certyfikatem muszą być konkurencyjne, żeby mogły się rozwijać.

W całej Polsce już ok. 200 podmiotów zostało wyróżnionych Znakiem „Zakup Prospołeczny”.

- Decydując się na produkty czy usługi podmiotów, które posługują się Znakiem „Zakup Prospołeczny” kupujemy mądrze - podkreślał podczas wtorkowej gali w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie prof. Adam Mika z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu i wiceprezes Fundacji im. Królowej Polski św. Jadwigi



NOWE PODMIOTY CERTYFIKOWANE ZNAKIEM „ZAKUP PROSPOŁECZNY”

- Spółdzielnia Socjalna Sami Swoi, Zamość
- Spółdzielnia Socjalna Pomocni Nad Wisłą, Puławy
- Spółdzielnia Socjalna Kuźnia Talentów im. Stanisława Staszica,
- Fundacja Tup Tusie, Lublin
- Spółdzielnia Socjalna Niedźwiadek w Adamowie
- Spółdzielnia Socjalna Pod Dobrym Adresem, Łęczna
- Cateringowa Spółdzielnia Socjalna Jagienka, Zamość
- Spółdzielnia Socjalna Garmazierka Pierogarnia Stolnica, Lublin

PODMIOTY, KTÓRYM PRZEDŁUŻONO KORZYSTANIE Z CERTYFIKATU

- Spółdzielnia Socjalna P.W. Emaus
- Spółdzielnia Socjalna „Promyk Nadziei”
- Spółdzielnia Socjalna VITA SOLIS
- Przedsiębiorstwo Społeczne ProBono Sp. z o.o
- Nasutowskie Przedsiębiorstwo Społeczne Dom Nasutów
- Spółdzielnia Niewidomych im. M. Sękowskiego
- Powiatowy Zakład Aktywności Zawodowej w Łęcznej
- Zakład Aktywności Zawodowej przy Charytatywnym Stowarzyszeniu Niesienia Pomocy Chorym MISERICORDIA
- Zakład Aktywności Zawodowej przy Stowarzyszeniu Centrum Przedsiębiorczości Integracji i Edukacji
- Stowarzyszenie Aktywizacji Polesia Lubelskiego
- Zakład Aktywności Zawodowej w Puławach
- Zakład Aktywności Zawodowej w Stoczku Łukowskim
- Spółdzielnia Socjalna Stonoga
- Powiatowy Zakład Aktywności Zawodowej w Janowie Lubelskim
- Spółdzielnia Socjalna Dębowy Las
- Centrum Integracji Społecznej Nielisz
- Centrum Integracji Społecznej Mieniany
- Spółdzielnia Socjalna Partner
- Spółdzielnia Socjalna Gracja

FOTOGRAFIE: DZIENNIK WSCHODNI

Jak wygląda prowadzenie przedsiębiorstwa społecznego, dlaczego ważny jest nie tylko biznes i jak sobie radzić na lokalnym rynku. Przedstawiciele spółdzielni i fundacji, które otrzymały certyfikat Znak „Zakup Prospołeczny” opowiadają o ekonomii społecznej w praktyce.

ROZMOWA z Katarzyną Deptą, prezes Fundacji Tup Tusie

Nie tylko biznes

• Czym się zajmuje pani Fundacja?

Prowadzimy żłobek przy ul. Bursztynowej w Lublinie. Zaczynaliśmy od klubu malucha, ale było coraz większe zapotrzebowanie na stworzenie miejsca, gdzie dzieci mogłyby zostawać dłużej niż pięć godzin, jak to jest określone w przypadku klubu malucha. Zależało nam, żeby stworzyć miejsce rzeczywiście przyjazne dzieciom i rodzicom, pod względem wizualnym, ale też przede wszystkim z profesjonalną opieką, którą zapewniają wykwalifikowani pracownicy.

• Udało się stworzyć takie miejsce?

Biorąc pod uwagę fakt, że w połowie roku nie ma już miejsc, a zainteresowanie jest coraz większe mogą powiedzieć, że tak. W związku z tym



planujemy otworzyć kolejny punkt. Szukamy odpowiedniego lokalu. Wymogi techniczne dotyczące żłobków są coraz bardziej restrykcyjne.

Musimy też brać pod uwagę logistykę i wybrać coś w dobrej lokalizacji, np. w nowych rozwijających się osiedlach Lublina. Tam brakuje takich miejsc.

• Znak „Zakup Prospołeczny” to ważne wyróżnienie?

Bardzo ważne. Na pewno takie certyfikaty wzbudzają większe zaufanie i zachęcają ludzi do skorzystania z usług firmy, który nie jest nastawiona tylko na biznes, ale też na pomoc. Naszą misją jest wsparcie dla kobiet, które długo były bez pracy. Mają wykształcenie pedagogiczne, ale w obecnych warunkach na rynku pracy to nie wystarczy. My zapewniamy im szkolenia i dbamy, żeby miały dodatkowe kwalifikacje.

ROZMAWIAŁA:
KATARZYNA PRUS

ROZMOWA z Agnieszką Stasiak, prezes Spółdzielni Socjalnej Pierogarnia Stolica

Pierogi palce lizać!

• Spółdzielnia działa od ponad roku, jak sobie radzi?

Mamy już stałych klientów i coraz więcej zamówień. Jesteśmy na rynku krótko, ale już widzimy, że to był strzał w dziesiątkę. Pierogi cieszą się bardzo dużym powodzeniem, a my oferujemy je w najróżniejszych formach. Udało nam się nie tylko utrzymać na rynku, ale też rozwijać. Oprócz lokalu przy ul. Kryształowej, w którym działamy od początku, otworzyliśmy niedawno dodatkowy punkt w hipermarkecie E. Leclerc przy ul. Zana. W obu ustawiają się kolejki, z czego jesteśmy bardzo zadowoleni. Zwłaszcza w kontekście Znaku „Zakup Prospołeczny”, który jest potwierdzeniem najwyższej jakości i ciężkiej pracy.

• Co można u państwa zjeść?

Pierogi gotowane, smażone, pieczone, na specjalne zamówienie. Mamy też sezonowe menu, które zmieniamy co miesiąc. Teraz mamy jeszcze pierogi z truskawkami, a także pierogi z bobem i z tuńczykiem. Nadal można dostać słynne czarne pierogi diabelskie dla miłośników pikantnych smaków.

• A jak się spisują pracownicy?

Jedzenie przygotowują pracownicy z doświadczeniem w branży gastronomicznej. U nas nie ma nic przypadkowego. Wszystko od pomysłu na spółdzielnię, poprzez branżę i dobór pracowników jest dokładnie przemyślane i dopracowane. W innym przypadku nie udałooby nam się przetrwać na rynku i zdobyć zaufania klientów. Każdy z naszych pracowników ma



nie tylko wykształcenie gastronomiczne, ale również doświadczenie w tej branży zdobyte w innych lokalach.

ROZMAWIAŁA:
KATARZYNA PRUS

ROZMOWA z Barbarą Fajron, prezes Spółdzielni Socjalnej Sami Swoi

Zapraszamy na sentymentalną podróż

• 4,5 tysiąca eksponatów, w tym meble i przedmioty codziennego użytku w mieszkaniu do złudzenia przypominającym to z czasów PRL. Skąd pomysł na taką wystawę i tak oryginalną działalność?

Zaczęło się od konkursu na projekty Fundacji Batorego „25 lat wolności”. Zorganizowaliśmy wówczas festyn, a także wystawę przedmiotów z czasów PRL. Okazało się jednak, że jest ich tak dużo, że warto zrobić coś większego. W Galerii Strzelniczej w Zamościu, w której można oglądać dzisiaj naszą wystawę, były niezagospodarowane pomieszczenia. Nadawały się idealnie. Tak powstała pierwotna wersja wystawy, która zajmowała wówczas tylko cztery pomieszczenia.

• Teraz jest ich już dwanaście.

Ekspонатów stale przybywało i musieliśmy znaleźć dla nich odpowiednie miejsce. Część była nasza, inne dostaliśmy, kupiony był tylko zestaw porcelany. Chcieliśmy zorganizować coś więcej niż tradycyjną wystawę. Postanowiliśmy więc odtworzyć mieszkanie z czasów PRL z kuchnią, łazienką, pokojem dziecięcym, salonem. I to był strzał w dziesiątkę. Miło nam słyszeć rozmowy naszych gości, którzy wspominają meble czy ozdoby, które mieli w swoich domach i jak bardzo nasza wystawa jest podobna do tamtych wnętrz. To taka podróż sentymentalna. Taka



forma jest też znacznie ciekawsza dla dzieci i młodzieży, którym chcemy pokazać jak się wtedy żyło.

• Państwa spółdzielnia promuje też ekologię.

Tak jesteśmy bardzo proekologiczni, promujemy recyding i upcyding. Prowadzimy m.in. szkolenia z sortowania surowców wtórnych, a także wykonujemy różne przedmioty z odpadów. Można u nas np. obejrzeć zegar z filiżanek, stare gazety w roli tapety, zabawki z korków czy sztucce, z których zrobione są ramki na zdjęcia. Jesteśmy też zwolennikami dzielenia się. Mamy „wędrującą książkę”. Można przynieść do nas swoje niepotrzebne książki, żeby ktoś inny mógł z nich skorzystać, a także wybrać coś dla siebie z naszych zbiorów. Podobna akcja dotyczy ubrań. Mamy szafę, którą też można „zasilić” albo coś z niej wybrać.

ROZMAWIAŁA: KATARZYNA PRUS

ROZMOWA z Beatą Zosiuk, prezes Spółdzielni Socjalnej Jagienka

Dostaliśmy kredyt zaufania

• Założenie spółdzielni socjalnej to była dobra decyzja?

Ekonomia społeczna to duże wyzwanie, nie jest łatwo prowadzić przedsiębiorstwo społeczne. Udało nam się jednak utrzymać na rynku i niedługo będziemy świętować pięć lat działalności. Klientów stale przybywa, co potwierdza, że dobrze wybrałyśmy też branżę. Działalność gastronomiczna, jeśli oferuje wysoką jakość, zawsze znajduje klientów. Oprócz prowadzenia restauracji zajmujemy się też cateringiem. Terminy na organizację komunii mamy już zarezerwowane trzy lata do przodu, a ostatnio przyjmujemy też rezerwacje na inne imprezy już na październik. Najbardziej sprawdza się u nas tzw. marketing szeptany – zadowoleni klienci polecają nas kolejnym. Najwięcej zleceń mamy właśnie z polecenia. Mamy jednak nadzieję, że Znak „Zakup Prospołeczny”, którym możemy się już posługiwać zachęci też nowych klientów, którzy sami się do nas zgłoszą. To dla nas ogromne wyróżnienie, ale też kredyt zaufania i mobilizacja do jeszcze cięższej pracy.

• Co można zjeść w państwa restauracji?

Stawiamy na tradycyjną polską kuchnię, mamy też kilka przepisów staropolskich m.in. na buraczany bigos czy golas fascetkowy. Amatorzy takich potraw na pewno znajdą u nas coś dla siebie. Proponujemy też tradycyjne obiady

w ramach cateringu. Dowozimy jedzenie do klientów indywidualnych, ale też np. szkół,



szpitali czy osób starszych, które nie są już w stanie same przygotowywać sobie posiłków. Organizujemy też imprezy okolicznościowe i firmowe, a ostatnio dostaliśmy nawet zlecenie na catering na grilla.

• Jakie plany ma spółdzielnia?

Cały czas się rozwijamy i już niedługo otwieramy kolejny lokal – będzie to dodatkowy punkt odbioru posiłków, ale też pizzeria, w której będzie można zjeść coś zupełnie innego niż w naszej restauracji.

ROZMAWIAŁA: KATARZYNA PRUS

ROZMOWA z Anną Cąkałą, prezes Spółdzielni Socjalnej Niedźwiedek w Adamowie

Jakość jest dla nas najważniejsza

• Ekonomia społeczna to łatwa działka?

Prowadzenie przedsiębiorstwa społecznego nie jest takie proste. Działamy na rynku już ponad pięć lat, ale gdyby nie pomoc samorządu i stałe zlecenia z urzędu gminy nie byłibyśmy w stanie utrzymać spółdzielni. Niestety nadal trudno nam pozyskać tylu klientów na własną rękę, żebyśmy byli samowystarczalni. Nasze usługi są jednak wykonywane profesjonalnie, jakość jest dla nas priorytetem. Cieszymy się, że zostaliśmy docenieni i możemy korzystać ze Znaku „Zakup Prospołeczny”. Mamy nadzieję, że to pomoże nam w zdobyciu zaufania kolejnych klientów.

• Jakie usługi oferuje państwa spółdzielnia?

Przed wszystkim usługi społeczne dla osób niepełnosprawnych i starszych. To dzienna pomoc m.in. we wszystkich czynnościach domowych, zakupach. To właśnie za tę działalność zostaliśmy wyróżnieni Znakem „Zakup Prospołeczny”. Oferujemy także usługi pielęgnacji zieleni i sprzątające zarówno dla osób prywatnych jak i instytucji.

• Kogo zatrudnia spółdzielnia?

W tym momencie zatrudniamy 11 osób na umowę o pracę i jedną na umowę zlecenie. Pomagamy w ten sposób osobom po 50. roku życia, którzy mieliby



nikłe szanse na powrót na rynek pracy i znalezienie zatrudnienia. Pracując u nas mogą przepracować do emerytury.

ROZMAWIAŁA: KATARZYNA PRUS

ROZMOWA z Agnieszką Szczesniak, prezes Spółdzielni Roślinnej Ósmesmake z Lublina, która specjalizuje się w wegańskich deserach

100 procent vegan

• **Dlaczego postawiła pani na wegańską kuchnię?**

Bo w Lublinie to jest nadal nisza, którą można zapełnić mając ciekawe pomysły i gwarantując wysoką jakość. W naszym przypadku potwierdzają to kolejne zamówienia od lubelskich kawiarni i restauracji, z którymi współpracujemy, a także opinie indywidualnych klientów. Specjalizujemy się w wegańskich deserach i tortach. Można je znaleźć między innymi w Próba Cafe na Starym Mieście, Centralnej w Centrum Kultury w Lublinie czy wegańskiej restauracji Pomyłone Gary przy ul. Chopina, a także przy ul. Wyżynnej 16 naprzeciwko



Agnieszka Szczesniak (po prawej), prezes Spółdzielni Roślinnej Ósmesmake z Lublina

Dzielnicy Domu Kultury „Czuby Południowe”, gdzie działa nasza spółdzielnia. Realizujemy też zamówienia cateringowe.

• **Popisowe numery?**

Mamy już trochę propozycji, na które powtarzają się zamówienia. Ostatnio to torcik Cherry Coke z wiśniami, czereśniami i coca colą. Jest nie tylko pyszny, ale też wspaniale wygląda. Bardzo fajną rzecz przygotowujemy też dla kawiarni Próba - torcik z truskawkami i mango. Bazujemy przede wszystkim na sezonowych produktach, więc teraz w naszej kuchni dominują owoce. Często nasze propozycje powstają bardzo spontanicznie.

Już niebawem będzie też coś dla amatorów słonych rzeczy. W naszym menu pojawią się m.in. sałatki i przekąski. Wszystko oczywiście w stu procentach wegańskie. Mamy coraz więcej klientów, którzy o to pytają. Powinniśmy zacząć za około miesiąc.

• **Czy oprócz większego menu szykują się jeszcze jakieś nowości?**

Działamy na rynku dopiero od dwóch miesięcy, ale bierzemy pod uwagę rozszerzenie naszych usług na dowóz. W tym momencie obsługujemy tylko większe wydarzenia i zamówienia dla restauracji.

ROZMAWIAŁA:
KATARZYNA PRUS

ROZMOWA z Klaudią Lalik, członkiem zarządu Spółdzielni Socjalnej Kuźnia Talentów im. Stanisława Staszica

Nagrody nas motywują



• **W jakiej branży działa państwa spółdzielnia?**

Jesteśmy na rynku od listopada ubiegłego roku. Zaczynaliśmy od gastronomii oraz myjni parowej. Na terenie gminy Hrubieszów, gdzie działamy było na to bardzo duże zapotrzebowanie, w związku z czym szybko zdobyliśmy klientów. Usługi gastronomiczne oferujemy zarówno klientom indywidualnym, a także instytucjom i firmom - na miejscu, w naszym barze i na dowóz. Oferujemy także usługi cateringowe. Specjalizujemy się w wyrobach garmażeryjnych, szczególnie pierogach, które mają już swoich stałych klientów.

• **Co oznacza dla państwa certyfikat „Zakup Prospołeczny”?**

To dla nas ogromne wyróżnienie, zwłaszcza, że dwa tygodnie temu otrzymaliśmy certyfikat Znak Jakości Ekonomii Społecznej i Solidarnej 2019 w kategorii Debiut Roku przyznany przez Minister-

stwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Cieszymy się, że usługi, które oferujemy są doceniane i cały czas możemy się rozwijać. To bardzo motywujące.

• **Bierzecie państwo pod uwagę nowe branże?**

Dzięki wyróżnieniu Znakiem Jakości Ekonomii Społecznej i Solidarnej 2019 otrzymaliśmy nagrodę w wysokości 10 tysięcy złotych, którą mogliśmy zainwestować. Kupiliśmy dmuchaną zjeżdżalnię oraz urządzenia do popcornu i waty cukrowej, usługi te świetnie sprawdzają się podczas letnich imprez dla dzieci. Dostrzegamy tutaj szansę na nową działalność. Nie zaniedbujemy jednak naszej głównej działalności. Wręcz przeciwnie, cały czas pracujemy nad pozyskaniem nowych klientów, przede wszystkim w gastronomii. W dalszej perspektywie planujemy otworzyć hostel nad Bugiem.

ROZMAWIAŁA:
KATARZYNA PRUS

ROZMOWA z Justyną Sawicką, prezes Łęczyńskiej Spółdzielni Socjalnej „Pod Dobrym Adresem” utworzonej przy Powiatowym Zakładzie Aktywności Zawodowej w Łęcznej

Pomoc to dla nas priorytet



• **Czym jest dla państwa certyfikat?**

To dla nas ogromne wyróżnienie i tak naprawdę przypieczętowanie naszej działalności. Spółdzielnia powstała z myślą o osobach niepełnosprawnych. Pomagamy im w odnalezieniu się na rynku pracy, znalezieniu zatrudnienia i wyrównaniu ich szans. Dzięki temu certyfikatowi będziemy bardziej rozpoznawalni. Jeśli ktoś będzie chciał skorzystać z naszych usług będzie miał świadomość, że przyczynia się też do poprawy sytuacji osób wykluczonych społecznie.

• **Kto współpracuje z państwa spółdzielnią?**

Zatrudniamy 10 osób niepełnosprawnych. Wszyscy sobie świetnie radzą i wywiązują się ze swoich obowiązków. Mamy nadzieję, że dzięki Znakowi Zakupu Prospołeczny coraz więcej klientów będzie chciało ko-

rzystać z naszych usług. To na pewno przełoży się na większe możliwości finansowe, które pozwolą nam na zatrudnienie kolejnych pracowników. Aspekt społeczny jest dla nas priorytetem. Nie jesteśmy nastawieni na zysk.

• **Jakie usługi oferuje spółdzielnia?**

Oferujemy usługi sprzątające, a także pielęgnację zieleni, ogrodów. Mamy stałe zlecenia od gminy i powiatu jak również od osób indywidualnych. Coraz więcej osób przekonuje się, że można na nas polegać, więc pracy na szczęście nam nie brakuje. Zwłaszcza teraz w sezonie, kiedy zapotrzebowanie na pielęgnację ogródków jest bardzo duże. W zimie chcemy zająć się również odśnieżaniem. Pod uwagę bierzemy też rozwinięcie działalności w branży budowlanej.

ROZMAWIAŁA:
KATARZYNA PRUS

ROZMOWA z Anną Karpeta z Spółdzielni Socjalnej „Pomocni Nad Wisłą”

Zaczynamy się rozwijać



• **Kiedy rozmawialiśmy kilka miesięcy temu, państwa spółdzielnia zaczęła wychodzić na prostą. Udało się pokonać wszystkie trudności?**

Mieliśmy przede wszystkim problem ze znalezieniem odpowiednich pracowników, a to przekładało się na trudności finansowe. W końcu udało nam się znaleźć odpowiedzialnych ludzi, z pozytywnym podejściem, z którymi bardzo dobrze się współpracuje. W tym momencie zatrudniamy osiem osób i nareszcie zaczynamy się rozwijać, mamy coraz więcej zleceń. To dla nas przełom, co potwierdza niejako certyfikat, z którego jesteśmy bardzo dumni. Działamy przede wszystkim na terenie powiatu puławskiego.

• **W czym mogą pomóc „Pomocni Nad Wisłą”?**

Postawiliśmy m.in. na usługi sprzątające. Oferujemy je klientom prywatnym, a także firmom. Zajmujemy

się też pielęgnacją ogrodów (np. na zlecenia wspólnot mieszkaniowych), a także od niedawna usługami opiekuńczymi. W dużej mierze pomagamy osobom starszym, dzięki czemu możemy realizować naszą misję, którą zawarliśmy już w nazwie spółdzielni. To dla nas bardzo ważne. Bardzo dbamy o jakość naszych usług, dzięki czemu zadowoleni klienci polecają nas kolejnym.

• **A rękodzieło?**

Rękodzieło, od którego zaczynaliśmy kilka lat temu niestety nie sprawdziło się. Wyroby były niepowtarzalne, ale niestety okazało się, że nie utrzymamy z tego spółdzielni. Zapotrzebowanie na rynku jest na zupełnie inne usługi i w tym kierunku poszliśmy. Zmuszeni byliśmy zrezygnować z rękodzieła. Jedynie z okazji świąt Bożego Narodzenia przygotowujemy tradycyjne kartki okolicznościowe.

ROZMAWIAŁA:
KATARZYNA PRUS

NASI NAGRODZENI

Najwyższa jakość w ekonomii społecznej

Wśród podmiotów, które zostały wyróżnione podczas III Ogólnopolskiego Forum Ekonomii Społecznej i Solidarnej znalazło się aż pięć spółdzielni socjalnych z województwa lubelskiego. Największym sukcesem może się pochwalić Spółdzielnia Socjalna „Kuznia Talentów” im. Stanisława Staszica działająca w Mienianach, która wygrała w kategorii Debiut Roku,

a także Spółdzielnia Socjalna Stonoga z Kraśnika, która z kolei została nagrodzona w dwóch kategoriach: Najlepszy Pracodawca i Przedsięwzięcie PES sfinansowane ze środków zwrotnych EFS.

Laureaci otrzymali statuetki i certyfikaty, a także vouchery: na usługi doradczo-szkoleniowe o wartości 10 tys. zł oraz na udział w zagranicznej wizycie studyjnej. Laureaci we wszystkich ka-

tegoriach (od pierwszego do czwartego miejsca) otrzymali także nagrody specjalne w wysokości 10 tys. zł, ufundowane przez Fundację BGK im. J.K. Steczkowskiego. Dodatkową nagrodą były filmy promocyjne o działalności nagrodzonych podmiotów, których skróty zaprezentowano podczas gali. Pozostałe certyfikowane podmioty otrzymały vouchery na usługi doradczo-szkoleniowe o wartości 3 tys. zł. (KP)

Znak Jakości Ekonomii Społecznej 2019 otrzymali:

w kategorii

**Debiut
Roku**

**Spółdzielnia
Socjalna „Kuznia
Talentów”
im. Stanisława
Staszica, Mieniany**
(pierwsze miejsce)

w kategorii

**Najlepszy
Pracodawca**

**Spółdzielnia
Socjalna Stonoga,
Kraśnik**
(drugie miejsce)

w kategorii

**Przedsięwzięcie
PES
sfinansowane
ze środków
zwrotnych EFS**

**Spółdzielnia Socjalna
Stonoga, Kraśnik**
(trzecie miejsce)



Iwona Czerniak i Izabela Nowak ze Spółdzielni Socjalnej Stonoga w Kraśniku

Wyróżnienie Certyfikatem Znak Jakości 2019 otrzymali:

Wyróżnienia

- Rostoczańska Spółdzielnia Socjalna WartO, Krasnobród
- Spółdzielnia Socjalna Józefowskie Centrum Rehabilitacji Zawodowej i Społecznej, Józefów
- Spółdzielnia Socjalna Gracja, Biłgoraj

Przedsiębiorczość w społecznym wydaniu

KONFERENCJA Jak powinna rozwijać się ekonomia społeczna, jakie znaczenie ma w tym sektorze współpraca i marketing, jak to działa w innych krajach. To tylko niektóre wątki III Ogólnopolskiego Forum Ekonomii Społecznej i Solidarnej, które odbyło się w dniach 5-6 czerwca w Warszawie

Cykliczne już wydarzenie jest jednym z najważniejszych dla sektora społecznej przedsiębiorczości. To właśnie tutaj spotykają się m.in. przedstawiciele spółdzielni socjalnych, fundacji, instytucji działających w obszarze ekonomii społecznej, Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz

naukowcy. Tak było również tym razem. Dwudniowe forum wypełniły dyskusje, debaty, spotkania i kuliarny rozmowy m.in. na temat dobrych praktyk i doświadczeń, a także nowych pomysłów i kierunków, w jakich może rozwijać się ekonomia społeczna.

Pierwszy dzień poświęcony był przede wszystkim

przedsiębiorstwu społecznemu, profesjonalizacji ich działalności i doskonaleniu form współpracy. Były dyskusje m.in. o roli marketingu terytorialnego, a także współpracy przedsiębiorstw społecznych z biznesem. Podmioty wyróżniające się w sektorze ekonomii społecznej zostały nagrodzone za dobre

praktyki certyfikatami Znak Jakości Ekonomii Społecznej 2019.

Przedsiębiorczość społeczna jako międzynarodowy trend to z kolei główny wątek drugiego dnia forum. Dyskutowano m.in. o doświadczeniach innych krajów, w których sektor ekonomii społecznej jest ważnym elementem zarówno w obsza-

rze gospodarki jak i polityki społecznej.

Trzeciej edycji Ogólnopolskiego Forum Ekonomii Społecznej i Solidarnej towarzyszyły m.in. targi podmiotów ekonomii społecznej, turnieje gier planszowych „Chłopska szkoła biznesu” i „Ekonomia Społeczna” oraz spacer śladami historii spółdzielczej.

Konferencja została zorganizowana w ramach partnerskiej współpracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz Uniwersytetu Warszawskiego, Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie i Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Poznaniu.

(KP)